

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun. Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 18, Tel. 303-78 i 304-26.

Redaktor odpowiedzialny: Wilhelm Cholewa.

REDAKCJA:
Dziennik: Katowice, ul. Batorego 4. Tel. 337-67
Nocna: Katowice, Batorego 2. Tel. 304-26 i 308-78ADMINISTRACJA:
Katowice, ulica Kościuszki 15. Telefon 304-26.
Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.
P. K. O. Katowice 303 551.REPREZENTACJA:
Bielsko, ulica Nad Niprem 2, I p. Telefon 3657.
Lubliniec — Rynek 3.
Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.

Abonament miesięczny zł 2,50 z doręczeniem do domu. Ceny ogłoszeń: wiersz jednolitawny milimetr 25 gr. Drobne ogłoszenia za słowo 20 gr. Rekordów nie zwraża się.

Honor i Ojczyzna

Gdy w dniu 20 lutego 1919 roku Józef Piłsudski przyjął z rąk zwolennego przez siebie Szlęzaj najwyższą władzę w Państwie, On duszę wrzącego się w życiu państwowym narodu pod znakiem tego wszystkiego najgorszego, co lata niewoli i memorializacji zaborców jakby jadem jasne lub truciznę przesiąć potrafili. Poczućie narodu w jego zwartej godności jedności państwowej było dopiero w zakładku. Godność i poczucie narodowe, słowa „Honor i Ojczyzna” trzeba było dokończyć wszczęcią w świadomość przeważającej większości Polaków.

Przeciążnia Józefa Piłsudskiego, budującego przez cały szereg lat wielkie dzieło niepodległości Polski, obracały się, pozostawiały siły i organizacje Państwa, właściwejoko tego zagadnienia. Praca nad urozmaicaniem moralnej strony życia narodowego zaprzestała. Jego umysł nieustannie. Illezy przemawiał, ile razy pisał, ile razy występował publicznie, tyle razy nuta godności i dumy narodu, muta zrzucenia jasnego moralnego zaborów przewiały się wokół muzyczny, jak „ceterum cuncto” Cyrceronu.

Co sam o tem mówił Komendant: „Ten fakt moralnej pracy, której dokonałem tym czasie narod, nie jest moja historia, jest historią wszystkich tych milionów ludzi, którzy wtedy tego dyktatora słuchali, którzy ażet z minami czy grymasem niechetym emu się poddawali. Faktem jest, że tak było. Ta moralna praca, której dokonałem wteatr wielomilionowy naród, jest faktem nieuwiklym. Był on jakgdy zaprzeczeniem i smutnej dalekiej tradycji i tej smutnejawy, która naród nasz miał w przeszłości. Polska, sami Polacy to twierdzili, nierządzeni, Polska — to jest prywatna, Polska — to jest z woli, Polska — to jest anachronia, jeśliśmy po upadku mieli sympię dla niej, to nigdy nie mieliśmy szacunku dla niej. Nie zaufanie, a niepewność wzbuzałyśmy i stąd chęć narzucenia nam opiniów, wyznaczonych dla narodu anancy, temocny, swawoli, dla narodu, który się do padku doprowadził prywat, nieznoszącą żadnej władzy. I w tym narodzie powstawały tak nieawyky i tak dla niego oryginalne.”

„Moi panowie! Dummny jestem z tego faktu, dumny jestem nietylko dlatego, że mnie zaszczęty spotkał, ale dumny byłem również ze swego narodu. Nie idzie mi, raz jeszcze powtarzam, o moja wartość lub o mojej szarchość, nie idzie mi o oceanie krytycznej iż innej mojej pracy, o wskazaniu tego do innego błędu lub też tej innej emoty, o sam fakt historyczny, który swoją powołosią w Polsce i swoją niezwycięskością zastanawiać będzie musiał każdego historyka...

„Proszę panów! Zaszczęty, honory, zaszczytanie, jednozgodnie wyrażone, znowu wywołyły mi gdzieś w zamierzchłej przeszosci wspomnienia dawne, wspomnienia przekłe, które były to sejmy, które kiedyś bezdarne krzykliwe o jednozgodności wołyły i nigdy jednozgodności nie miały, gdyż jeden głos, jeden głos, który skupiący, o duszy pełnej brudu, mógł pracę państwa zniwecczyć. Gdzie wspomnienia, gdzie postowie i dignitarze, a obyczni żołdzie, w obyczni kleszczeniach, w obyczni będry, obyczni słuchający okazów, płaszczyjący się, jak gad, przed obcymi, a tak dumni, a tak panoszący się, w domu? Gdzie te wspomnienia? Pierwszy, kiedy, bo znowu był akt moralny, akt odalenia, znowu jest jednozgodność, ta niejedna żadana, ta niegdyś wymarzona, ta niejedna krzyżana i okrzyżana, ta jednozgodność w jednym akcie. Czy ktokolwiek to obil pod strachem, czy przez przyzwrotość,

Uroczystości pogrzebowe w Warszawie i Krakowie

WARSZAWA (tel. wl.) Wczoraj w dniu eksportacji zwłok Marszałka Piłsudskiego z Belwedera do Katedry gromadziły się przed Belwederym tłumy od samego rana. Alejami Ujazdowskimi cięgnęły do Belwedera liczne pochody organizacyjne społeczne, Strzelca i wojska. Od wieczornych godzin porannych balkony i okna na trasie, którą przeszedł orszak ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego, dekorowane flagami i portretami Marszałka. W południe już gromadziły się na gmachach i w kościołach tłumy publiczności, które obadszyły stropie kościołów, a nawet mury, czekając na przejście orszaku.

Program uroczystości w Krakowie.

KRAKÓW. Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu obchodu żałobnego, na

którym ustalono program uroczystości żałobnych. W ogólnych zarysach program pogrzebu w Krakowie jest następujący: O godz. 7-ej rano w sobotę 18 maja nad dworcem krakowskim zajedzie pociąg ze śmiertelnymi szczątkami Marszałka Piłsudskiego. O godz. 8-ej rano na peronie dworca głównego zbiorą się najwyżsi dostojni panów: P. Prezydent R. P., rodzina Marszałka, Rząd, szefowie państwa zagranicznych itd. Z dworca głównego przez jenno z wejścia zniesione zostańo zwłoki Marszałka Piłsudskiego na lawecie armatniej. Utworzony pochód żałobny skieruje się ulicami Barową, przez plac Szczepański, dokoła rynku głównego, ulicami Wiślaną i Straszewskiego do Wawelu. U stóp Wawelu zatrzyma się laweca ze zwłokami, które wezmą na swe barki generalowie i

przeniosą do katedry na specjalnie przygotowany katafalk. O godz. 18-ej Wawel zostanie zamknięty. O godz. 19-ej obędzie się zmieszałe zwłoki sp. Marszałka Piłsudskiego do podziemi Wawelu. W tej części uroczystości wezmie udział sześć organizacyjnych osób: P. Prezydent R. P., rodzina Zmarłego Marszałka, Rząd i przedstawiciele państwa obcych. W momencie składania zwłok Marszałka na wieczny spoczynek oddanych będzie nad Wisłą 101 strzałek armatnych. Zabrzmią dzwony w kościołach krakowskich z dwonowem Zygmuntowym na czele. Równocześnie dzwony krakowskim wtórować będą dzwony wszystkich kościołów w całej Rzeczypospolitej. Wzdłuż trasy ustawione być mają megafony Polskiego Radia, przez które publiczność będzie informowana o przebiegu uroczystości żałobnych. Komitet zwróci się do ludności Rzeczypospolitej z prośbą, aby nie nadysyły wieńców, a kwoty na ten cel przeznaczone były składane do P. K. Oficerów Korzy 444 na bieżąco Marszałka Piłsudskiego. Uroczystościami z ramienia Rządu kierować będzie gen. Dreszer.

Poczty sztandarowe.

KRAKÓW. Do Krakowa przybywają z całej Rzeczypospolitej poczty sztandarowe wszystkich jednostek armii. Pierwsze przybyły poczty sztandarowe 12 p. p. z Wadowic i 16 p. p. z Tarnowa.

Masowe zgłoszenia na uroczystości pogrzebowe w Krakowie.

KRAKÓW. Do sekcji kwaterunkowej komitetu uroczystości pogrzebowych w Krakowie napływają masowe zgłoszenia z całej Rzeczypospolitej i z zagranicy. Dotychczas wpłynęły zgłoszenia: 10.000 Polaków z zagranicy, 20.000 ze Śląska, 1.000 z Łodzi, 1.000 z Poznania itd. Ogółem zgłoszono do południa dnia wczorajszego z największych stron Polski i zagranicy ponad 50.000 osób. Przewidziany jest udział co najmniej 200.000 przyjezdnych.

Szpaler wzdłuż szlaku Warszawa — Kraków.

WARSZAWA. Począć żałobny, który przewiezie zwłoki Marszałka Piłsudskiego będzie posuwał się ze zmniejszoną szybkością. Na całej trasie powiatowe komendy P. W. wystawiają co 10 metrów członków organizacji P. W., prezentujących broń.

Ludność wiosek polożonych w pobliżu linii kolejowych od dziesiątej rano czyni przygotowania. Chłopi znośną na dekorację mostów zielień. Mimo robót wiosennych do wiosek polożonych przy kolejach, nadciągają chłopi z miejscowości o kilkudziesięciu km. odległych od szlaków. Ostatnia podróż Marszałka Piłsudskiego z Warszawy do Krakowa będzie odbywała się wśród nieprzerwanego łańcucha obywateł Rzeczypospolitej.

Kondolencje Episkopatu Polskiego.

WARSZAWA. Z powodu śmierci sp. Marszałka od poszczególnych księży biskupów polskich nadzirzyły depeszy kondolencyjne do P. Prezydenta Rzeczypospolitej, p. premiera Sławka oraz P. Marszałkowej.



Pierwsze pośmiertne zdjęcie Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

MARIA CZESKA-MĄCZYŃSKA.

Smierć w Belwedereze

Nad Belwederem zapadł mrok, kwietniowe słońce klonią drzewa, cywil, bezszelestny dźwięk krok.. Wiatr, płatki kwietne zwiewa..

Ktoś idzie, księcię jasno leni, zamiera życie w ciszy, mgły, wśród lipowych krągów pni. Strasz czuwa a.. nie słyszy.

Ktoś mingł straż, przesąpił próg, powiadając zimnym trogiem..

— Marszałek, rozbacz — wzywa Bóg.. na trud ostatniej drogi.

Nie utrzyma Cię już żony plac, ni eduk cicho tkonicie, na pierni, krzyżu znamio znac i podąż na wozownie.

Nie utrzyma Cię narodu dob, ni żadna ludzka sprawa,

wodza swojego wzwał Król i wódza na apel stawa.

Za okiem, rzy Twój wierny koń, kasztanka Twoja cieka, ściele się krausa kwietna błon i droga ślima daleka..

Za okiem widać dziwny ruch, żołnierskie, krwawo cienie I matki Twojej jasny Duch, po Ciebie szszał na ziemi.

Taka mass cicha, jasną twars, pogodną i skupioną, teraz już wiesz, teraz już znasz, Ojczyzna deux wyśniou.

Ktoś odszedł.. Księcię jasno leni, zamiera życie w ciszy, mgła, wśród lipowych krągów pni. Straż czuwa a.. nie słyszy.

czy spowodu niemożności znalezienia innego wyjścia, czy kto robił to bierne czynie, — to jest wszystko jedno, fakt jest, fakt historyczny, który skupił się na mojej osobie.”

Gdy dziś u trumny Największego z Polaków skupią się to wszystko najlepsze, co Józef Piłsudski w narodzie swym chciał

widzieć, bo skupią się odrodzone dno narodu w sposób tak godny, tak poważnie jednolity, to można powiedzieć, że naród nasz dla Józefowi Piłsudskiemu odwróci się na to, co umysł Jego przez lata ofijów niepodległe już Polski nigutannieurtuwało.

S.

Główny państw całego świata w hołdzie Wodzowi Polski

Chyła dę Główny państw całego świata
w hołdzie dla Wodza Polski.

WARSZAWA. W związku ze śmiercią Marszałka Piłsudskiego nadaliście delegacie kondolencje do P. Prezydenta Rzeczypospolitej Ojca Święty, Jerzy V, król angielski, Hirohito cesarz Japonii, Wiktor Emanuel król włoski, Leopold król Belgów, Borys król Bułgarii, Christian król duński, Fuad król egipski, Karol król Rumunii, Reza Pahlavi szach Iranu, Paweł regent Jugosławii, Mikołaj Horthy regent Węgier, prezydent Francji Lebrun, niemiecki kancler Rzeszy Hitler, prezydent Łotwy Kveises, prezydent Estonii Paets, prezydent Finlandii Svinhufvud, prezydent Czechosłowacji Masaryk, prezydent Hiszpanii Zamora, prezydent konfederacji szwajcarskiej Minger, Kemal Ataturk, prezydent republiki tureckiej, Cardenas prezydent Meksyku, Justo prezydent Argentyny, Vargas prezydent Brazylii, generał Carmona prezydent Portugalii, Enpalu, p. o. prezydenta Estonii.

Delegacje zagraniczne na pogrzeb
Marszałka Piłsudskiego.

BUKAREST. Agencja Radar donosi, że na pogrzebie Marszałka Piłsudskiego armia rumuńska reprezentowana będzie przez marszałka Pręcza, gen. Pawła Angelescu, ministra obrony narodowej, gen. Tomaszego Dimitreasa, b. delegata na konferencję rozbrojeniową oraz delegację oficerów - kompanię żołnierzy 16 p. p., którego Marszałek Piłsudski był szefem.

BIAŁOGRÓD. Do Warszawy wyjeżdża celem wzięcia udziału w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego delegacja armii jugosłowiańskiej w osobach generała brygady Aranica, który reprezentował będzie minister wojny i płk. Buria w imieniu szefa sztabu.

BIAŁOGRÓD. Celem wzięcia udziału w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego wyjechała z Białogrodu do Warszawy delegacja senatu i skupczyny z szefem delegacji wicemarszałkiem senatu dr. M. Plon, złożona z 7 osób.

Delegacje wszystkich państw Europy.

WARSZAWA. W uroczystościach pogrzebowych wezmą udział specjalne delegacje wszystkich państw cywilizowanych Europy. Dotąd już zgłosili swój przyjazd następujące państwa:

Francja, Wielka Brytania, Włochy, Niemcy, Rumunia, Jugosławia, jak również Liga Narodów.

Francję będzie reprezentował minister spraw zagranicznych Laval, który jutro wieczorem powraca z Moskwą oraz Marszałek Petain z wyższymi oficerami.

W. Brytanii: b. szef imperjalnego sztabu generalnego i dawny adjutant królewski 70-letni lord Cavan, w otoczeniu dwu adjutantów.

Wzruszający hołd senatu i rządu włoskiego.

RZYM. Na posiedzeniu senatu zabrął głos przewodniczący Federzoni, który złożył deklarację poświęconą uczczeniu Marszałka Piłsudskiego. Następnie zabrął głos Mussolini, który oświadczył:

„Rząd przyłącza się do słów wygłoszonych przez przewodniczącego. Można powiedzieć o Marszałku Piłsudskim, że był on

twórcą nowej Polski. Stworzył on nową Polskę, walkę nieprzerwaną, nieugittą, bo baterią, prowadzoną zarówno przed wojną i podczas wojny, jak i po wojnie, gdy w 1920 objął władzę w Państwie, aby dać mu formę i budować zdolną oprzeć się wszelkim koniecznościom zewnętrznym. I ludzki czczony jest przez całą Polakę.”

My również musimy go uczcić, nietylko przez wzgląd na wątpliwy przyjaźń, którą nas łączy z tym szlachetnym i dumnym narodem, ale również dlatego, że leży w naturze fałszymu części tych wszystkich, którzy, jak Piłsudski, nie znali żadnych granic w wykonywaniu swoich obowiązków.”

Załoga Pałacu amerykańskiego

NOWY JORK. Wszystkie dzienniki polskie w Chicago, Milwaukee, Cleveland, Detroit, Bostonie wyeszły w żałobnych obwódkach, poświęcając pamięci Marszałka obszerne artykuły, w których składają Mu, jako Największym z Polaków, Twórcy Niepodległości i Wodzowi Narodu, głęboki hołd. Organizacje na żałobnych zebrańach uchwalają rezolucje honorowe, Wazyskie zabawy i przyjęcia zostały odwołane. Cała Polonia amerykańska pogrzebana jest w wielkim bólu i w głębokiej żałobie.

Trumna Marszałka Piłsudskiego stanie obok sarkofagów Sobieskiego, Poniatowskiego i Kościuszki

KRAKÓW. Jeśli chodzi o kwestię krypty, to jest już postanowione, iż trumna ze zwłokami spocieć w krypcie św. Leonarda. Nazwa ta pochodzi od witrażu znajdującej się tuż obok wejścia.

Do krypty królewskich droga prowadzi z katedry na Wawel. Zaraz obok wejścia do katedry po prawej stronie znajduje się mała galerika, naczajająca schody, prowadzące z podlogi katedry głęboko pod ziemię.

12 krętych schodów prowadzi nas do

krypty podziemnej. Z trzech galerii krypt jest to pierwsza. Nosi ona nazwę św. Leonarda. Nazwa ta pochodzi od witrażu znajdującego się tuż obok wejścia.

Myśl składania zwłok królewskich w podziemiach katedry wyszła od Zygmunta I, który dla siebie i swojej rodziny zbudował kryptę pod kaplicą, znana dziś jako kaplica Zygmuntowska.

W dawniejszych latach zwłoki królew-

skie składowane były w sarkofagach w kościele katedralnym. Romańska krypta św. Leonarda była az do czasów Stanisława Augusta sklepioną. Dopiero z inicjatywy tego króla umorządkowano jej wnętrze, aby złożyć tam zwłoki królewskie. Wówczas spod katedry przewieszono do krypty sarkofag ze zwłokami Jana III i żony jego Marii Kazimiery, przy czym Stanisław August sprawił Janowi III sarkofag marmurowy. W okresie porozbiorowym, gdy nie było już królów, w krypcie św. Leonarda składowana była odwieczna sarkofaga żołnierzy narodowych.

Spoczął tam w roku 1817 ks. Józef Poniatowski, a w rok później Tadeusz Kościuszko.

Sarkofagi stoją pod ścianami. Pierwszy na lewo tuż obok ołtarza, ks. Józef Poniatowski. Sarkofag z czarnego marmuru krzeszowickiego utrzymany w stylu empire. Surawił go w roku 1830 Artur hr. Potocki, a wykonali rzeźbiarz Krakowski, Ferdynand Kuhn.

Obok niego Tadeusz Kościuszko otrzymał w roku 1832 sarkofag z piaskowca utrzymany w stylu empire, a wykonany przez rzeźbiarza Filipiego wedle rysunku Lanciego.

Naprzeciw ołtarza w głębi krypty lasunutego sarkofagu Jana III Sobieskiego. Początkowo spoczywał on na Kapucynów w Warszawie. Pochowany został na Wawelu w roku 1733, a w 1783 przeniesiony na dzisiejsze miejsce i złóżony w sarkofagu w stylu Ludwika XIV. Na sarkofagu złożona korona królewska leży i miecz.

W tym otoczeniu stanęły sarkofagi Józefa Piłsudskiego. Miejsce, w którym będzie on ustaniony w tej krypcie nie jest jeszcze jeszcze ustalone.

Mogliwe jest, iż na razie staną na środku krypty, a później kwestię ustanienia tego będzie definitywne rozstrzygnięte.

„Świat zebrał o jedną z najmocniejszych postaci”

PARYŻ. Prasa francuska w dalszym ciągu zamieszcza artykuły wstępne z powodu zgony Marszałka Piłsudskiego.

„Le Temps”, w artykule wstępny pisze: „Was z Marszałkiem Piłsudskim znikały jedno z najbardziej charakterystycznych osobistości wskrzeszonej Polski, ale także jedna z najsielszych osobistości tej nowej Europy, która się tworzy od 20 lat wśród zamętu moralnego i społecznego, wśród największych wstrząsów w historii. Marszałek Piłsudski jest człowiekiem wyjątkowym w ramach nadzwyczajnej epoki. Trzeba będzie pewnego dystansu czasu, by go prawdziwie zrozumieć, wyrobić sobie dokładne pojęcie o jego osobistości i o jego działaniu. Tak jak go się widzi jednak w głównych etapach pełnego przygód życia, nabiera on nadzwyczajnego wyrazu, mogącego uderzać w wyobraźnię mas. Bo o ile można sobie wyjaśnić jego czyny i słowa, siłę, jaka w nim była, widać się, że zaletami, którymi zadziwiał on powodzenie w swojej zadziwiającej karierze, były: śmiałość nie zatrzymująca się przed żadnymi przeszkodami, odwaga, będąca na wysokości

wszystkich niebezpieczeństw, i niezwykła energia, zdolna pokonać wszelki opór. Są to główne zalety, które czynią prawdziwym wodzem tego, kogo okoliczności wywiązały do pierwszego szeregu we wszystkich walkach narodowych.

Tego rodzaju osobistości nie można mierzyć ogólną miarą. Marszałek Piłsudski był wodzem w całym znaczeniu tego słowa. Najpierw wodzem rewolucyjnym, następnie wodzem militarnym, podczas heroicznej walki o niepodległość i wreszcie wodzem ruchu narodowego w rzecz reorganizacji niezależnej Polski, w kierunku silnej władzy. Można powiedzieć, iż od pierwszego do ostatniego dnia swojego czynnego życia użaszał się z głębokimi dążeniami polskiego patriotyzmu.

Marszałek Piłsudski był głównym twórcą sojuszu francusko-polskiego. Národ francuski szczerze przyłącza się do żałoby, króla spada dziś na zaprzysiężony i sprzymierzony naród w tej chwili, gdy znik człowiek, który przez swój gorący patriotyzm był prawdziwą postacią bohatera narodowego w historii współczesnej Polski.

Rozkaz nadzwyczajny do Powstańców Śląskich

1) Na czas uroczystości pogrzebowych śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego honorowy komendant Zw. Powst. Śl. został mianowany p. poseł Korince Ridolfi.

2) Wyjazd oddziałów Związków na uroczystość pogrzebową do Krakowa, nastąpił w piątek 17. maja w godzinach wieczornych. Dokładny czas będzie podany w ciągu 16. maja przez Radę i Prasę. Na wyjazd, który jest ograniczony do następujących kontynentów: 1. Dla Oddz. Zw. Powst. Śl. a) pow. Świebodzice 500, b) pow. Katowice 600, c) pow. Tarnowskie Góry 100, d) pow. Lubliniec 50, e) pow. Pszczyna 100, f) okręg Bielszowice 200, g) pow. Rybnik 400, h) pow. Racibórz 100, i) pow. Oliwsko Toszczek 150, j) pow. Strzelce 100, k) pow. Opolski 50, l) pow. Bytomski 50, m) pow. Bielsko-Bialskie wyjeżdża wprost do Krakowa; II. Dla Oddz. Młodzieży Powstańczej: a) pow. Świdnickie 250, b) pow. Katowice 250, c) okręg Bielszowice 100, d) pow. Rybnik 100. Zbiórka wszystkich Oddziałów w Krakowie datę 18. maja o godz. 4:45 rano na Blokach Krakowskich.

4) Do wyjazdu będą dopuszczani wyłącznie członkowie Zw. Powst. Śl. w komplecie mundurowiski i to w mundurach nowych szkoleniowych oraz w dobrze strzyżonych starszych mundurach szkoleniowych, spódni długie i buty czarne dla wszystkich. Nie wolno zabierać kolonków w mundurowisku niekompletnej, co jest składającym się ze spodni i koszulki. Dla wszystkich członków Zw. Powst. Śl. obowiązuje czarny krawat i czarna opaska na lewym ramieniu, pas koalicyjny jest dopuszczalny.

5) Członkowie Oddz. Młodzieży Powstańczej wyjeżdżają również tylko w komplecie umundurowaniu, buty brązowe, przepisowe, względnie buty długie, nie poturbuki, czarna opaska na lewym ramieniu.

6) Koszt przejazdu bedzie wynosił około 2 złote z Katowic do Krakowa i z powrotem. Kwoty ta inkasują Komendy Powiatowe od wszystkich członków i przeprowadza rozczerzenie ze skarbkami Zarządu Głównego Zw. Powst. Śl. który wyda biletka dla każdego poszczególnego członka. Cena przejazdu do Katowic jeszcze nie jest ustalona i będzie również podana w ciągu dnia 16. maja. Komendy Powiatowe powinny równieź podać cenę do Katowic skierując od wszystkich.

Honor, Komendant Ol. Zarz. Ol. Zw. P. Śl. (—) R. Kornke (—) J. Loris poseł na Sejm Śl. Prezes

Komenda Główna Zw. Powst. Śl. (—) E. Tomanek Komendant Olów.

Baczność, Powstańcy Śląscy z Katowic.

Powstańcy Wielkich Katowic, wołaj od zaj. bloku udział w nabożeństwie żałobnym ku czci sp. I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, które odbędzie się w kościele garnizonowym w piątek 17. maja o godz. 10:15.

Za Zarząd Powst. Śl. (—) Harasim (—) F. Feige kom. powiatowy prez.

Przesunięcia w ciągnieniu Loterji Państwowej

WARSZAWA. W związku z uroczystościami pogrzebowymi Marszałka Józefa Piłsudskiego pozostałe dni ciągnienia 4-tysi. 32-cj. Polskiej Klasowej Loterji Państwowej zostają zmienione w sposób następujący: Dnia 17 i 18 maja ciągnienia nie będzie, 11-tym dniem ciągnienia odbędzie się 20 maja, 12-tym dniem 21 maja, 13-tym dniem 22 maja t. j. dzień, w którym losowana będzie główna wygrana milion zł. Dodatkowe ciągnienia wygranych pocieszenia będą się 23, 24, 25 i 27 maja rb.

Kto wygra?

I i II ciągnienie.
Zł 10.000 na nr-y: 7493 57461 76676 9563 102911 126158.

Zł 5000 na nr-y: 3458 18810 55313 59523 102855 109279 148908 150689.

Dzienna tabela wygranych bezpłatnie do przekazania w kolekturze

Śląski Związek Kredytowy

KATOWICE, ulica Dworcowa nr. 9
Oddział: CHORZÓW I, ulica Poświatowa nr. 14
Losy do IV-cj. klasz. loterie do nabycia!

W ósmym dniu ciągnienia padą

Zł 10.000 na nr. 159.500 w tej szczególnej kolekcji.

Zł 1000 na nr-y: 689 5928 7513 11222 1552 15355 19181 22882 24699 44680 44694 47302 57892 74510 82430 86283 88285 184658.

Jak gasło życie Marszałka Piłsudskiego

Opis ostatnich tygodni i chwil życia Wodza Narodu

Z lamów prasy stoczonej czerpiemy opis ostatnich tygodni, i dni cierpienia Marszałka Piłsudskiego.

Obserwujący Marszałka Piłsudskiego mogli stwierdzić, że od roku w wygladzie zewnętrznym Marszałka nastąpiła znaczna zmiana. Trzeba było leko siły woli, aby mięso doleżliwości fizycznych, ani nie skarżać się na nie, ani nie dawać po sobie poznać osłabienia i wyczerpania.

Przed rokiem w okresie tworzenia się rządu b. premiera Kozłowskiego otoczenie Marszałka zauważało

zmiane w wyraźce oczu Marszałka.

Oczy te blado-niebieskie były niekiedy zamknięte.

W listopadzie roku ubiegłego Marszałek zdecydował, iż — jak zwykłe — odberze rewigii wojskową. Na rewii te Marszałek przybył nie jak dawniej, w otwartem aucie, ale w samochodzie zamkniętym. Już nietypowe otoczenie, ale nawet publiczność znajdująca się w pierwszych rzędach mogła widać, jak Marszałek w pewnym momencie skinął na towarzyszącemu mu szefu gabinektu pki. Sokołowskiego, który formalnie Marszałka podał. Po chwili podano Marszałkowi krzesło, przypięszono dokonczoną rewii w Marszałek prowadzony pod rewigię przez pki. Sokołowskiego — poraz pierwsi widziani taką scenę — wsiadł do samochodu i odjechał do Belwedera.

Marszałek począł od tego okresu chuderlą, na prośby wyrażonego zgody na sprawdzenie lekarzy, Marszałek odpowiadał domownie.

Zdaje się, że w tym czasie miał powiedzieć do P. Prezydenta Rzeczypospolitej:

— Gdybym się coś ze mnie stało, generał Rydz-Śmigły powinien objąć generalny inspektorat sił zbrojnych.

Zgodnie z woli Marszałka Piłsudskiego nominacja gen. Rydza-Śmigłego została podpisana przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej natychmiast po zamknięciu oczu przez Marszałka. O tej woli Marszałka gen. Rydz-Śmigły został poinformowany na kilka dni przed zgonem Marszałka, jak słyszać, osobiście przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Czy i inne dyspozycje pozostawił Marszałek? Wiadomo jedynie, iż Marszałek spisał testament prywatny.

Znane są już jego postanowienia w sprawie serca i mózgu. Nieznana jest jednak Jego wola dotycząca losów rodziny.

Czy Marszałek pozostawił testament polityczny?

O tem wiadomo jedynie tyle, że w swoim czasie testament taki napisał. Ale ponieważ było to w okresie, gdy był jeszcze Naczelnikiem państwa, a od tego czasu sytuacja uległa zmianie, testament ten Marszałek zmieniał, a nawet miał zmieścić.

Wszystko zdaje się wskazywać, że Marszałek przeczuwał bliski koniec.

Nie inni niż ciezar odpowiedzialności za losy państwa, które wziął na siebie spełniał do końca.

Gdy odbywało się zaprzysiężenie obecnego rządu pki. Sławka, Marszałek chciał wiedzieć, iż na Zamku. W ostatniej chwili jedna postanowili, że ponieważ już raz przysiągały razem z innymi ministrami, więc i tym razem udziału w zbiorowej przysięgi nie wezmą. Po zaprzysiężeniu ministrowi dyrektor kancelarii cywilnej p. Swiecki udał się do generalnego inspektoratu, aby z rąk Marszałka odbierać podpis na dokumenty.

Gdy jednak przybył do Warszawy lord Eden, Marszałek mimo dolegającego bólu, postanowił, że odbedzie nim konferencję polityczną. Wychodząc i mizerny prowadził Marszałek blisko godzinna rozmowę z delem rządu angielskiego. I od lorda Edena dowiedział się, w gabinecie ministerialnym całej Europy o złym stanie zdrowia Marszałka.

Gdy zapowiedziano przyjazd min. Lavala, Marszałek miał powiedzieć:

— Jak ja z nim będę mógł w tym stanie rozmawiać?

I powiedział pragnął te rozmowę odbyć, a nie mógł, więc polecił dać komunikat urzędowy, że z powodu choroby nie będzie mógł widzieć min. Lavala. Był to pierwszy komunikat o chorobie Marszałka. Znaleźły się tacy, którzy twierdzili nawet wtedy, że jest to choroba „dyniognatyczna”. Niestety przekonali się teraz.

W czasie pobytu min. Lavala, jak i przed jego przyjazdem, odwiedzał Belwedera niejednokrotnie minister spraw zagranicznych Beck, jeden z nielicznych, mających zawsze bezpośredni kontakt z Marszałkiem. Wiadomo nawet, że w czasie rautu, jaki w piątek wydali pki. Beckowie na cześć francuskiego gościa, min. Beck na krótko zniknął: pojednał do Belwedera i wrócił niebawem, ale nie dał po sobie poznać, o czym on jeden z nielicznych wiedział, że stan Marszałka jest bardzo ciężki.

O tem, że stan jest poważny, wiedzano w sferach politycznych od początku kwietnia.

Lekarz przyboczny Marszałka dr. Woyczyński, który zresztą w ostatnich dniach nie pełnił swych obowiązków, poinformował w końcu marca jednego z premierów pomocowych, że stwierdził

niepokojące objawy

w stanie zdrowia Marszałka. Choroby, na które cierpiał Marszałek: uremia, czy astma, nie wywołały objawów torsy. Niemniej taki wypadek zdarzył się w końcu marca po spożyciu przez Marszałka jakiegoś potrawy. O tym fakcie zaniedbowano komu należy, ale pełen pokarzy dla cierpienia, Marszałek i tym razem odrzucił projekt sorowadzenia lekarzy. Po tygodniu Marszałek sam wyraził przypuszczenie, że ma rak.

Marszałkowi znowu zaczęły się objawy kuchnicze. Marszałek jaźń coraz mniej, ograniczając swe potrawy do minimum. Składają się one przeważne z kompotów. Pożniej wydano jeszcze inne zarządzenia. Na Wielkanoc w stanie zdrowia Marszałka nastąpiło dalsze pogorszenie. Wyczerpany i osłabiony, zgodził

sie Marszałek po raz pierwszy na konsultację lekarza. Wzięci w niej udział: gen. dr. Rouperti, płk dr. Stefan Mozołowski, dr. Stefanowski i prof. Wenckenbach sprowadzony z Wiednia. Diagnoza lekarzy, w szczególności zaś profesora wiedeńskiego, była zasprawiająca. Jedni wrzyciły Marszałkowi zaledwie kilka miesięcy, inni tylko kilka tygodni życia. Prof. Wenckenbach przoszy, by przyjechał powtórnie w połowie maja, miał nawet powiedzieć, że wątpi, czy będzie już potrzebny.

Ala przyjechał, tylko

ratumek już był beznadziejny.

Marszałek słabł z dnia na dzień. Serce zmęczone cierpieniem, organizm pozbawiony pokarmu, nie znośny prawdopodobnie zabiegów chirurgicznego, który, gdyby został wcześniej wykonany (operacja żołądka i wątroby), mógłby przedłużyć to bezczesne dla Polski życie.

W ciągu ubiegłego tygodnia spodziewano się katastrofy z dnia na dzień. Były chwi-

Już od najmłodszych lat należy pielegnować zęby pastą ODOL. Dzięki pastie do zębów ODOL zachowacie zdrowe i ładne zęby.



le, gdy Marszałek zadawał sobie trud mówienia. Gdy w połowie ubiegłego tygodnia zainteresował się najbardziej aktualnymi wydarzeniami, Pani Marszałkowa nabrała otych.

Rozmawiając z nią przed kilkoma dniami w Belwedere min. spraw wewn. Kościakowski mógł się przekonać, że ta wielka Polka nie przypuszczała nawet, że koniec jej Maja jest tak bliski. Minister miał przygotowane już wszystkie zarządzenia na wypadek, gdyby się coś stało.

I stało się.

W sobotę nastąpiło znaczące poporządkowanie. W niedzielę rano Marszałek wypowiedział ostatnie zdania do otaczających go generałów.

Od 8 wieczoru począł gąsieni. Chwilami miały pojawić się pełne jasności, gdy do połowy weszła p. Marszałkowa z córkami, gdy przybyły ksiądz. O godz. 8.45 Marszałek westchnał dwukrotnie. Było to tchnienie ostatnie.

Przy katafalku Wodza Narodu

WARSZAWA. Marszałek spoczywa w parterowym salonie, zamienionym na żałobną kaplicę. Ściany pokrywa krepa. W kaplicy panuje półmrok.

W rogach widnieją dwie wielkie urny alabastrowe, przesłonięte krepą, oświetlone wewnątrz i rzucające snop światła na katafalk. Katafalk przybrany

jest purpurowym sukinem, na przedzie widnieje Orzeł Biały.

Zwłoki Zmarłego ubrane są w mundur marszałkowski, przepasany Wielką Wstęgą orderu Virtuti Militari; na pliersach widnieją ordery wojenne.

Nad głową zwisają trzy historyczne sztandary wojska polskiego, przybrane

kremem: z 1831 roku, z 1863 roku i sztandarem legionowym.

Marszałek ma ręce złożone na krzyż. Trzyma w nich wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej, z którym nie rozstawał się nigdy, czy to na wojnie, czy w czasie pokoju.

Obok katafalku umieszczona została urna kryształowa z sercem Marszałka. Przy urnie leżała czapka-miaciówka legionowa z orłem strzeleckim, buława i szabla Marszałka. U stóp zwłoki leżą wiązanka białych kwiatów od Wandы i Jagodki.

Załogowy salon zapelniła się coraz większa ilość delegacji, kleczą przed katafalkiem. Odmawiają krótkie modlitwy, żegnają się, a po marszowych twarzach żołnierzy spływały łzy najgłębszego zrozumienia i żalu.

Na hotelu w głębi kaplicy siedzi, po grązoną w ciepkiej żałobie, pani Marszałkowa, Aleksandra Piłsudska z córkami w otoczeniu najbliższej rodziny.

Adjutanci wpuszczają co pewien czas do kaplicy delegacje poszczególnych jednostek wojskowych i grupy osób, przeważne spośród bliskich współpracowników Marszałka, które przybywają, byłożyć ostatni hołd.

Generalicy, wyżsi oficerowie i żołnierze klekają przed katafalkiem i pozostają chwilę w meditacji. Raz po raz słyczą ciche szloch.

Trumna Marszałka

Trumna, w której spoczywa zwłoki Marszałka wykuta została w srebrze. Projekt trumny wykonany przez prof. Wojciecha Jastrzębskiego, pracę techniczną nad wykonaniem powierzono uczniom Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Trumna ma kształty prosty, — w lewej umieszczone jest szybka, pod niej czarny krzyż, dalej wmontowany zostało rygmar oświetlony w swoim czasie Marszałkowi przez 1-go pułk Pierwszej Brygady. Na rygmarze wyryta jest obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, po drugiej stronie podpisły oficerów tego pułku.

Hołd Nauczycielstwa

Na posiedzeniu żałobnym Rady Pedagogicznej Państwowego Gimnazjum w Katowicach w dniu 16. b. m. Przewodniczący Dyrektor Dr. V. Francisi złożył hołd pośmiertny Wielkiemu Obywatelemu Wodzowi Narodu, poczciw Radie Pedagogiczne powiatu następującą uchwałą:

W zrozumieniu powagi chwili i odpowiedzialności wobec przyszłości, jako spada specjalnie na wychowawców młodego pokolenia, oraz pragnie zadokumentować szczególną obiwiałość, obiegającą na zakładzie państwowym w

stolicy województwa kresowego, które tak chwalebnie w trzech powstaniach śląskich tradycje legionowe kontynuowały, jakież wskazały chowankowi Symbol pracy dla Państwa bez straszek w postaci bioglossowej i świętnej pamięci — Wskrzeszenie godności i wolności Narodu Polskiego i Wielkiego Wychowawcy.

Rada Pedagogiczna Gimnazjum Państwowego uchwala naśląć zakład imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Z ostatnich tygodni życia Marszałka Piłsudskiego

Im wieczej godzin dzieli nas od chwili śmierci Marszałka Piłsudskiego, tym jaśniejszy i temniej szczerogłówko staje się obraz ostatnich miesięcy Jego życia.

Cierpienie Marszałka wzmogło się już przed kilkoma miesiącami. Aż do końca może sam Marszałek zdawał sobie sprawę z postępującej coraz szybciej choroby. Jednak ani przez moment nie pomyślał o tem, aby oduszać się do przygotowania zdrowia do kierowania sprawami państwowymi.

Naprzod lekarze starali się go przekonać, aby zmienił tryb życia. Marszałek był zawsze opornym pacjentem, nie chciał przyjmować lekarstw, nie chciał pozbierać się ulubionych swoich przyzwyczajzeń, mocznej kawy i prostego a jednak często dla chorego organizmu nieodpowiedniego pożywienia. Dopiero gdy przed Wielkanocą wezwano z Wiednia wybitnego specjalistę prof. Wenckebacha, który badał Marszałka w Wielki Czwartek stwierdził raka żołądka, rozgałęzającego się także na wątrobę, skonurowano Marszałka, aby zastosował dietę. Ostatnio Marszałek na prośbę rodzinny i najbliższego otoczenia daje te sam sobie jeszcze zaosztrzyć.

Wyglad zewnętrznzy pogarszał się jednak z każdym dniem.

Ostatnie rozmowy polityczne Marszałek Piłsudski przeprowadził z ministrem Beckiem w czasie, gdy bawił w Warszawie minister Laval. W ciągu tego dnia minister Beck rozmawiał z Marszałkiem Piłsudskim trzykrotnie. Dłuższa rozmowa odbyła również Marszałek Piłsudski z generałem dywizji Edwardem Rydzem-Smiglym, który po jego śmierci mianowany został generalnym inspektorem sił zbrojnych.

W niedziele przed południem stan zdrowia P. Marszałka pogorszył się znacznie. Wezwani lekarze stwierdzili krwotok żołądka. Marszałek drzemał. Wezwano wówczas ks. Władysława Korniłowicza, który przybył z Olejami Świętymi.

W Belwedzie znajdowali się wówczas bracia p. Marszałkowi, córki i adjutanci, również generał dr Ruppert, sprawujący opiekę nad kuracją Marszałka, szef administracji armii gen. Stanisław Składowski oraz gen. Wiciński-Dlugoszewski. Gdy kapelan zbliżył się do łóżka Marszałka z wiaduktami, generalowie przyklekli. Gdy kapelan ukoń-

czył namaszczenie zaproszono do pokoju p. Marszałkową z córką.

Nie spodziewano się tak szybkiej śmierci Marszałka. Wszak jeszcze w sobotę Mar-

szak był tak ożywiony, że projektował nawet wyjazd do Paryża, a córki ja kazdego dnia były obecne na lekcjach w gimnazjum p. Szachtmajerowej.

Francuski film lotniczy

W piątek dnia 10-go bm. o godzinie 18 óg. był się w Auli Politechniki Warszawskiej specjalny pokaz filmu pt.: "Air France", ilustrujący rozwój transatlantyckiego lotnictwa francuskiego. Na pokazie byli obecni przedstawiciele rządu, dyplomaci i świata naukowego. Film był wyświetlany na ruchomej aparaturze Philipsa najnowszego typu. (o).

Ze śląskich kopalń i hut

Zastępcy robotników śląskich złożąli ból pośmiertonu u trumny Pierwszego Marszałka Polski

W dniu 14 maja br. do Belwederu udała się delegacja Centralnego Wydziału Związków Zawodowych (ZZZ), aby w imieniu robotników całej Polski złożyć pośmiertny hołd doczesnym szacunkiem Wielkiego Budowniczego Polski, sędzia Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. W skład delegacji wchodził główny prezes ZZZ b. premier inż. Józef Moraczewski, wicepre-

zes poseł Gąlik, oraz panie Zakrzewska i Malinowska. Śląscy robotnicy zastępowali w delegacji składająccej pośmiertny hołd poseł Stefan Kapuściński, sekretarz gen. Związku Górników ZZZ i sek. okr. Związku Metalowców ZZZ Bajdur Stanisław.

Centralny Wydział Związków Zawodowych w Polsce wydał również wi-

beczonu Pierwszego Marszałka Polski odezwę, w której „wzywa cały lud pracy, aby kroczył nadal po drodze, przez Marszałka Piłsudskiego wytkniętej wiodącej ku wielkości Polski i przodownictwu Jej wśród narodów świata”. Odezwanie podpisano w imieniu Prezydium Centralnego Wydziału ZZZ – inż. Józef Mora-

czewski.

Odwołanie uroczystości Z. Z. Z. w Wielkiej Dąbrówce

Uroczystość poświęcenia sztandaru organizacyjnego ZZZ w Wielkiej Dąbrówce, zapowiadana na dzień 19 maja br. spodu żałoby narodowej, po zgromie Marszałka Piłsudskiego, została odłożona. Nowy termin poświęcenia sztandaru będzie ogłoszony.

Hutnicy śląscy ślubują wierność ideologii Marszałka Piłsudskiego

Na żałobną wieść o zgromie Wodza Narodu odbyły się 13 bm. w zakładach S. A. „Huta Pokój” zebrania urzędników i żałob, na których, po wysłuchaniu orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej, uchwalono wybór deprezji kondolencyjnej na ręce Pa-

na Prezesa Rady Ministrów Płk. W. Slawika oraz Pana Ministra Przemysłu i Handlu H. Floyar-Rajchmana.

W zarządzie głównym, na wezwanie generalnego dyrektora S. A. „Huta Pokój” dra inż. St. Surzyckiego, złożyli zgromadzeni pracownicy ślubowanie, że zawsze będą stali wiernie przy ideologii Marszałka Piłsudskiego.

15 bm. odbyło się z inicjatywy zarządu S. A. „Huta Pokój” nabożeństwo żałobne w kościele Mariackim w Katowicach. W dniu pogrzebu Marszałka odprawione zostana na żałobenstwa żałobne w kościołach parafialnych w Niewym Bytomiu i w Dębie, jako siedzibach hut „Pokój” i „Baldon”.

Komunikat Rady Okręgowej ZZZ. w sprawie akademii żałobnych

Okręgowa Rada Zawodowa ZZZ w Katowicach odwołuje zapowiedziane w dniu 14 maja br. akademie żałobne zaznaczając, że akademie te zostaną urządzone w terminie późniejszym w zakresie Okręgowej Rady Zawodowej ZZZ, o czym robotnicy będą powiadomieni za pośrednictwem prasy i Radia Polskiego. Chwilowo poleca się członkom i sympatykom ZZZ branie udziału w akademach urządzeniach przez Obywatelskie Komitetu ku uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Intervencja ZZZ. w Ministerstwie Opieki w sprawie Kasy pensyjnej hutu Guidotto

We wtorek 14 maja br. naczelnik Ministerstwa Opieki Społecznej wydał ustawiczeń p. dr. Brauner przewidział przedstawicieli ZZZ w osobach pp. posła Kapuścińskiego Stefana i sekretarza okręgowego ZW. Metalowców ZZZ Stanisława Bajdura, którzy interweniowali w sprawie zatrzymania przez Ministerstwo uchwał walnego zebrania Kasy pensyjnej hutu Guidotto w Chropaczowie, zmarzających do likwidacji tej Kasy. Dr. Brauner oświadczył, że nim wyda w tej sprawie ostateczną dyrektywę, musi się zapoznać z pełnym materiałem dotyczącym emerytów Kasy.

Wybory na kopalni Mysłowice

Onedaj odbłyły się wybory do rady zakładowej na kopalni Mysłowice w Mysłowicach. Udział w głosowaniu wzięły 294 robotników. W wyniku głosowania ZZZ otrzymało 4 mandaty, CZG 6 mandatów i ZZZ 2 mandaty oraz jeden uzupełniający. W stosunku do ubiegłych wyborów ZZZ powiększył swój stan posiadania w radzie o jeden mandat i jeden uzupełniający. Na polską listę urzędniczą padło 84 głosów, a na niemiecką 30 głosów.

Odwołane zebrań Z. Z. Z. uroczystości i imprez

Okręgowa Rada Zawodowa ZZZ w Katowicach, w porozumieniu ze wszystkimi sekretarzatami związków ZZZ, odwołała je w powód żałoby narodowej wszyskie uroczystości i imprezy, aż do nowego ko-

minutu.

Instytut Robotniczy Oświaty i Kultury im. Żeromskiego w Katowicach - Bogucicach komunikuje, że w związku z żałobą narodową odwołuje się projektowaną niedzielę 19 maja „Wycieczkę w nieznane”.

Chcesz zdrowio i długo żyć, musisz Jogurt Kalinowskiego pilnie pójść do jogurtu.

MLECZARNIA — KATOWICE

ul. św. Jana 15 oraz Kościuszki 39, tel. 311 29

Lodix naj-lepsza pusta do obuwia

CHORA WATROBA

Tymczasem organizm skutecznie pomaga w tych niedomaganiach SÓŁ MORSZYŃSKA lub WODA GÓRZKA MORSZYŃSKA. Zajdziecie w aptekach i sklepach aptekarskich.

GUSTAW MORCINEK.

Ludzie na drodze

38)

(Ciąg dalszy)

O tem, jak małpka ginie w Wiśle

Przysły deszcze jesiennie.

Rok szkolny już dawno się rozpoczął, a Hanys teraz prawie co tydzień znajdował się w innej szkole. Gdzie bowiem zatrzymał się pan Szymczyk z karuzelą, tam Hanys chodził do szkoły. Dzieci patrzyły na niego z natrętną ciekawością, boczyły się lub czasem przyklebiały, a wszyscy domagali się, żeby przeszedł do szkoły ze swoją małpką.

Małpka tymczasem siedziała w wozie, otulona kocami, bo jej było zimno. Chwilami tylko, jeżeli słońce wyróżniało z poza chmur, wychodziła na progu wozu i grzała się w słońcu. Lecz jak tylko słońce uległo w chmurach, a deszcz ją zacinał, umykala do wozu i kryła się pod kocem.

W ostatnich dniach posmutniała.

Hanys starał się ją rozвесelić, podsuwał jej cukierki, za które tak bardzo przepadała, a w każdej szkole naklaniał nowych swoich kolegów, by jej przyniosły orzechy i cukierki.

— Bo jej teraz zimno i smutno bez słofca... — mawiał.

Deszcz nie ustawał, wilgotny wicher szalał po świecie. Zaczynał z boku, zdzierał liście z drzew, miotał niem po ziemi, wpadał pod płachtę na karuzeli, wydrymal i przewrócić usiłował. Zarobek był mały, bo w czasie deszczu nikt nie przychodził zabawić się na karuzeli.

Często Hanys wspominał swoją szkołę. Zastan-

wiał się, co też tam robi Olszak i ten krzykliwy Weiser, i ten Blatten, co z pewnością przez całe wakacje lapały ryby do garfci i ten Szczępka, co guzki odcinal karmatom i ci wszyscy kamraci, których mu teraz trudno zapomnieć.

Potem ojciec wyjechał z panem Szymczykiem do Wisły.

— Jedziemy do Jadwiżki na Baranią!... — powiedział jednego razu do Hanysa.

— Weźcie mnie z sobą!... — prosił Hanys.

— Nie, ty musisz siedzieć w woźie!... Którego pilnował małpkę?...

— A prawda...

— No, widzisz... A na trzeci dzień wróćmy...

Pojechali więc, a Hanys odprowadził ich na stację kolejową. Potem wrócił do wozu, bo lęktał się o małpkę. Wracając, stanął na moście nad wzburzoną Wisłą. Woda przewała się ciężkimi, brudnymi kłębami i szumiła głośno. Deszcz wciąż padał.

— Jeżeli nie przestanie padać, to Wisła wystąpi z brzegów!... — posyłał uwagę przechodzących robotników.

Hanys jeszcze nigdy nie widział rzeki, któryaby wstępowała z brzegów. Zaprägnął przeto, by deszcz istotnie wciąż padał, gdyż wtedy ujrzałby Wisłę, zalewaną poła. Pomyślał, że to musi być strasznie piękne i ciekawe.

Wrócił do ogrzanego wozu i zabrał się do pisania zadania o przyimkach. Małpka siedziała osiowała na łóżku i patrzyła smutnie w okno. Kiedy Hanys na nią zwrócił, ożyliała się nieco, mrugnęła śmieścinnie, lecz potem znów zapatrzyła się w okno i smuciła się.

O godzinie dziesiątej pożebrał Hanys swoje książki, włożył do teczek, pogłaskał małpkę i poszedł do szkoły. Zamknął drzwi wozu i zaniósł klucz do karuzeli, gdzie na pomoście pod płachtą siedzieli Ryszard i Karol i grali w karty. Rudego Józefę nie było między nimi.

— Gdzie jest Józef? — zapytał Hanys.

— A poszedł!... Powiedział, że idzie się przejść — odpowiadał Ryszard.

Hanys oddał im klucz i poszedł.

W klasie było dzisiaj nudno. Dzieci kurczyły się bo klasa nie była jeszcze opalone, a chłód jesieni przenikał zewnętrzny i gasił radość u wszystkich. Nareszec pan nauczyciel był dzisiaj jakiś niechętny. Deszcz był po oknach, a ciężkie, napęczniałe szare chmury wlokły się nisko nad ziemią.

— Wisła przybiera coraz bardziej!... — rzekli padając nauczyciel na ostatniej godzinie, patrząc w okno.

Dzieci powtarzały i również jęki patrąc na Wisłę. Można ją było zobaczyć z okien szkoly. Pan nauczyciel nie bronił, żeby się patrzyły. Potem jeszcze powiedział, żeby nikt z dzieci nie przybliżał do rzeki, bo nie trudno o nieszczęście...

— O godzinie pierwszej skończyła się nauka.

Wszyscy chłopcy pobiegli na most, żeby patrzeć na Wisłę. Nawet niektóre dziewczyny także pobiegły za chłopcami. Hanys zaś śpieszył do siebie, bo wiedział, że co tam czeka ziębienna i smutna małpka. Musi ugrywać obiad dla siebie i dla niej. Dla siebie będzie mieć ciepłe mleko i ziemniaki ze skwarkami, dla małpki zaś ciepłe, słodzone mleko. Tamci dwaj pomocnicy Ryszarda i Karola, ugryżą sobie obiad na macie kuchennej, stojącej pod karuzelą.

Szedł po drodze z podniesionym kohnierzem, omijając kaluzę. Po drodze spotkał ludzi, śpieszących na rzekę.

Pod karuzelą nie zastał ani Ryszarda ani Karola. Widoczni także poszli nad rzekę. Był szukając kluczów, ale nie znalazł. Nie wiedział, co teraz uczynić. Po chwilę gapił się wokół, szukając kluczów, zarysował. Może będzie otwarte... Ale gdzieżby było otwarte? Ale przynajmniej przez drzwi zawała na Bobusia... Uradził sobie z małpką...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości bieżące.

Czwartek
16
maja

Dziś Jana Nepom.
Jutro Paschalisa W.
Wschód sl. g. 3.56
Zachód sl. g. 19.25

(-) Znaczny spadek bezrobocia. Według ostatnich sprawozdań z rynku pracy, liczba bezrobotnych rejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 11 bm. wynosiła ogółem 451.214 osób, wykazując spadek liczyły bezrobotnych w ciągu tygodnia o 12.365 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 124.249, tj. 11.03 osób mniej w porównaniu z tygodniem przednim.

(-) Pożyczka Inwestycyjna subskrybowała Śląsk: Okręg Wojewódzki L. O. P. F. łącznie z obwodami w wysokości zł. 90.000. Nadto urzędnicy biura Śląskiego Okręgu LOPP, subskrybowali Pożyczkę w wysokości zł 2.600.

(-) Zresztenie Sędziów i Prokuratorów w Katowicach złożyły zamiast wieńca na trumne sp. I Marszałka Polski kwotę zł. 100 na Fundusz Budowy Kopca im. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

(-) Zamiasł kwiatów na trumnie Marszałka Piłsudskiego złożył dr. med. Jan Marszałek lekarz w Nowym Bytomiu za 20.

(-) Na imieniny P. Prezesa Lortza.

Jasne Wielmożnemu Panu Radcy J. Lortzowi, Prezesowi Zarządu Głównego Związku Powiatów Śląskich w dniu godzinnych uroczin najświętsze życzenia długich lat szczęśliwego życia i czwocnej pracy społecznej składają Młodzież Powstańcza.

(-) Wpisy do Żeńskiej Szkoły Zawodowej Tow. Półek w Katowicach.

Dyrekcja Szkoły Zawodowej Żeńskiej Towarzystwa Polek w Katowicach ulica Krasickiego 80 tel. 310-20, ogłasza wpisy z dniem 15 bm. do końca szkoły zawodowej i 4 letniego gimnazjum krawieckiego. Przy wpisie od 1) należy przedłożyć: świadectwo ukończenia 7 klas szkół powszechnych metryki na dowód ukończenia 14 lat życia a nieprzekroczonej 18. oraz ostatnie świadectwo szczepienia ospą, od 2) świadectwo ukończenia 6 klas szkoły powszechniej, na dowód ukończenia 13 lat życia, a nieprzekroczonej 17 oraz świadectwo szczepienia ospą. Rodzice lub opiekunowie muszą przy wpisie podpisać deklarację, wypełnić tytułum wpisowe 5 zł oraz uściść kwotę 5 zł na egzaminie. Zapisy i szczegółowe informacje na dyrekcji Szkoły codziennie w godzinach od 9 do 14.

Znów u Kaitala większe wygrane.

Jak nas informują, znów u Kaitala padły 2 wygrane po zł 10 000,- na Nr. Nr. 52122 i 126155. Wraz z wygraną zł 50 000,- na Nr. Nr. 96151 i czerwcową wygraną po zł 10 000, jakim padły w tym samym dniu ciagnienia obecnie 4-ej kategorii gracze kolektury Kaitala zbierają obfitą pion w wygranych. (o)

(-) Kursy przetworów wiosennych z owoców latau od dnia 1 czerwca br. — organizuje Szkoła Przysposobienia w Gospodarstwie Rolnym Tow. Polek w Katowicach ul. Francuska 12 III p. Wpisy codziennie przyjmuję kancelaria szkoły.

(-) Pożar młodego lasu w Muchowcu.

W ub. wtorek w południe, prawdopodobnie przez porzucenie niedopałka papierosa wzgl. zniczki wybuchł pożar w lesie w Muchowcu i zniszczył młody las, na przestrzeni około 1 hektara. Ogrom usiłował robotnicy i straż leśna.

Z Katowickiego

(-) Dopuszcza kondolencję do córek Marszałka Piłsudskiego.

Uczniowie Gimnazjum Żeńskiego w Mysłowicach wysłali telegram kondolencyjny do córek Marszałka Piłsudskiego.

(-) Nowa władzka koła PZZ. w Halembie.

Na ostatnim Walnym Zborzu Koła Państwowego Zw. Zachodniego w Halembie w skład zarządu wszeli: Burek Jan przewodniczący, Misela Paweł — wiceprzew. oraz następ. członkowie: Furgalski Marian, Kozub Jan, Nocuś Robert, Marek Ryszard Smorz Paweł, Petka Waczyński, Maksymilian Józefowicz Feliks. Na zastępców wybrano pp.: Córęgo Waczyńskiego i Wieczorka Pawła. Do Komisji Rewizyjnej wszeli pp.: Cipa Ludwik, Wypchol Franciszek, Leszek Rubin zaś pp.: Maićwski Tomasz, Tomaszek Oskar oraz Skiba Jan jako zastępcę. Murka Jana, Józefowicza Feliksa oraz Noconę Robertę wybrane na delegatów.

(-) Sprawa obniżenia pradu w Mysłowicach.

Społeczeństwo mysłowickie oczekuje już tak dawno zapowiedzianej obniżki, coż za prąd i ogrzewiania z cennymi innymi miastami.

Z Chorzowa

(-) Kradzież obligacji pożyczki narodowej. Maćjewskiego Zofia (ul. Krzyżowa 41) załatwiona została zginęło w dniu 6 obligacji. Pożyczka narodowa wartości 600 zł.

Płyną ofiary na budowę kopca Wodza Narodu

Katowice, 16 maja.

Ogłoszona onegdaj uchwała Rady Ministrów, przekazująca kwotę 5.500 zł na budowę kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie „...ałaza powszechny oddźwięk w całym kraju. Uchwała Rady Ministrów pokrywa się z gorącą wyczekaniem całego narodu, by kopiec, symbolizujący wielkość i wiekopomną zastępstwą kwiatów na trumnie ś. p. Marszałka.

Za przykładem naszego Rządu poszczególne organizacje wydają apele do swoich członków o składanie ofiar na budowę kopca.

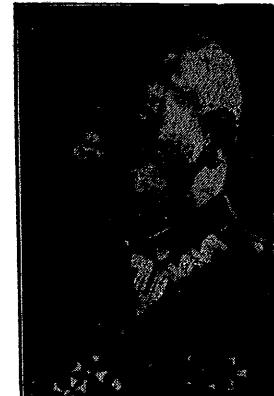
Wydawnictwo „Polski Zachodniej” wydało na budowę kopca Marszałka Piłsudskiego kwotę 200 zł. Równocześnie zarządzono składkę na ten cel wśród pracowników Wydawnictwa.

Za pośrednictwem Wydawnictwa „Polski Zachodniej” zaczynają napływać również ofiary ze Śląska na budowę kopca.

Oto dn. 15 bm. Generalny Sekretarz „Huty Pokój” przekażał za nasze pośrednictwem kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) dla Komitetu Budowy Kopca Marszałka Piłsudskiego w Krakowie, zamieszkały kwiatów na trumnie ś. p. Marszałka.

Generalny Dyrektor „Huty Pokój” p. inż. Stanisław Surzycki w tej samej intencji przekażał 15 bm. za pośrednictwem „Polski Zachodniej” kwotę 500 zł (pięćset złotych).

Wszystkich Rodaków, pragnących przyczynić się do budowy Kopca Marszałka zawiadamiamy, by ofiary pieniężne przekazywać na konto P. K. O. Nr. 444, dla Komitetu Budowy Kopca im. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.



Gen. dyw. Edward Rydz-Smigly, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych.

(-) Co mu winna dziewczynka?

Jakiś rzeźniany osobnik uderzył zupełnie bez skojarzenia się temep narzędziem przechodziącą 10-letnią dziewczynkę Dominikę Donatową w oko. Wskutek silnego ciosu została uszkodzona galka oczna, Nieszczęśliwa przebywa w opiece lekarskiej w szpitalu w Cieszynie.

Przy cierpieniu serca i zwinięciu naczyń, skutkowanych do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa zapewnia lagodzenie wyprüżonego bez nadwyrażania się. Zalecana przez lekarzy.

(-) Z sali sądowej.

Na ławie oskarżonych Sąd okręgowy w Chorzowie zasiedzi 21-letni Janek z Rudy oskarżony o to, że w latach od roku 1932 do 1934 w Rudzie zatrzymał w charakterze pomocnika biurowego w Urzędzie Okr. w oddz. dla spraw politycznych przywłaszczył sobie kwoty pieniężne, które dawały interesencie mu wraz ze składaniem podań. Na podanach tych umieszczał Janek użyte stempel, ponadto odkleiał z akt załatwionych znaczki stemplowe, wywiązał pierwotne skasowanie, poczerni znaczki te nalepił na aktą wpływającą, które interesenci winni byli uścić opłate skarbowej. Pieniądze pobrane na ten cel używały na własne cele, narządzając Skarb Państwa na strate kilku set złotych. Na rozprawie oskarżony przyznał się do zarzuconego przestępstwa. W wyniku sprawy Janek został skazany na łaczną karę 7 miesięcy i utratę praw obywatelskich na przeciąg dwóch lat z zawieszeniem kary na przeciąg 5 lat. Sąd wymierzał mu tak lagodzącą karę brat pod uwagę jako okoliczność łagodzącą jego młody wiek i dotychczasową niekaralność.

Sigella
NAJSZLACZETNIEJSZY
WOSK DO FRUTEROWANIA

Z Świętochłowickiego

(-) Uciek oszusta loteryjnego.

Ostatnio na terenie Śląska grasał bezczelny oszust loteryjny i odwiedził mieszkańców przeważnie rodzin biednych, wyłudzając na poczt rzekomo wygrane, większe kwoty pieniężne. W tych dniach oszust zawiątał do Szarlic, gdzie znów zamierzał nabracai naivnych; przybył do mieszkańców nici, Jurczykowej, od której zamierzał wyłudzić 15 zł, za wygraną los. Dowiedziały się, że Jurczykowa nie posiada żadnego losu, natychmiast sie ułotli. Powiadomiono policję przewodzącą do dochodzenia, które założyły się pomyślnie. Oszustem okazał się Blusok Hugo z Katowic. W czasie rewizji zauważono u niego 2 legitymacje wystawione przez dwie Dony Bankowe.

(S) W mundurze polskiego żołnierza uciek do Niemiec.

Za nielegalne przekroczenie granicy miał odpowiadać w tych dniach przed sądem w Tarnowskich Górnach strzelec z kompanii 75 p. stacjonującego w Rybniku — Cieślak Hubert z Szarlic. W obawie przed kara Cieślak zbiegł w mundurze do Niemiec.

(S) Dalsze szczepienia przeciw dyteri.

Urząd gminny Świętochłowice podaje do wiadomości, że postanowieniem „Miejskiego Komitetu Szczepień przeciwchoróbnych” przewidziane, bedą dalsze szczepienia wszystkich tych dzieci, które z jakichś przyczyn dotyczących nie zostały do szczepień doprowadzone. Szczepienia te odberą się: w Świętochłowicach 16 bm., o godz. 17 w hali gimnast. zbiórka na podwórzu szkoły 4, wejście z ul. Szkoły w Zgodzie; 16 bm., o godz. 16 w Poradni dla Matki i dziecka na Zgodzie. Plac Kramskiego 8. Po dalszych szczepieniach sa dwukrotne oznamia się jednodziesiątka. Jeż ponowne szczepienia dzieci szczepionych 16 bm., o godz. 15 do 17. Apeluje się do wszystkich matek i o te samej godzinie jak w dniu 16 maja. Apeluje się do wszystkich matek i w interesie zdrowia własnego dziecka przybradować swoje dzieci do szczepień, które zresztą są bezpłatne. Szczepieniom podlegają dzieci po ukończeniu 1 roku życia do 7-go roku życia.

Grencel zeznaje...

Katowice, 16 maja.

W stanie zdrowia wywiadowcy Grenca nastąpiła o tyle poprawa, że odzyskał przytomność i odpowiada zupełnie jasno na zadawane pytania.

W sprawie przebiegu tragedii w jego mieszkaniu, kiedyż żona jego została zabita, a sam padł ciężko ranny, odmawia szczegółowych odpowiedzi, podając jedynie, że doznał w pewnej chwili silnego

niesamodzielne, nieświadomione rodzinę, zamieszkającą na prowincji. Oszuści wracali do nich z propozycją kupna różnych obligacji na raty, po ich spłaceniu dostarczały danych paszportów wartościowych, po pewnym czasie, mające niebezpiecznych, związanych z tym majakiem, dyrekcja policji rewizja aktu sprawy uściążeń na terenie miasta Mysłowice przyznały się w dużej mierze Magistrat, który odniósł szerga Towarzystwom i nieorganizowanym działkom oraz bezrobotnym terenem pod ogródkami działkowymi.

Naturalnie, że z skradzionymi papierami „aktywizatorzy” zn. h. by zawiąz się z nimi u innej ofiary. — W ten sposób poszkodowali wielu narwanych na wiele sumy pieniężne.

Sąd skarzuje się i przekazuje wszystkim trzech oszustów jednorazemnie więzieniem, bez zawiązania kary i nie zaliczył im aresztu śledczego.

(=) Święto zuchów odwołane.

Mające się odbyć w dniu 3 czerwca w Chorzowie święto zuchów Śląskiej Choragi Harcerzy zostało odwołane z uwagi na żałobę narodową. Wojewoda Chorzowski, w imieniu Związku Harcerstwa Polskiego, którego pierwszym Dostojnym Protektorem był Zmarły Marszałek Józef Piłsudski, wysłał depesze kondolencyjne do P. Prezydenta R. P. do P. Marszałkowi Piłsudskiemu i do P. Prezesa Rady Min. Skarbu.

ku Harcerstwa Polskiego, którego pierwszym Dostojnym Protektorem był Zmarły Marszałek Józef Piłsudski, wysłał depesze kondolencyjne do P. Prezydenta R. P. do P. Marszałkowi Piłsudskiemu i do P. Prezesa Rady Min. Skarbu.

Życie sportowe.

Zarządzenie żałobne Si. OZPN.

W powięznej żałobie Narodu, łącząc się z uczestnikiem najbliższego bólów spowodowanym śmiercią Marszałka Józefa Piłsudskiego oddajemy hold pamięci Wodza Narodu i Wielkiego Opiekuna Polskiego Sportu.

W związku z powyższym Zarząd Si. Okr. Zw. Piłki Nożnej zarządza co następuje:

- 1) odwołuje się wszelkie imprezy sportowe aż do dalszych zarządzeń.
- 2) na wszystkich boiskach sportowych wywiesić od zaraz sztandary i flagi klubowe upamiętniające żałobę narodową.

- 3) wszyscy sportowcy w okresie żałoby noszą na lewem ramieniu opaski z krepy.

- 4) noszenie przez sportowców odznak klubowych winne być okryte krepy.

- 5) wszystkie kluby i tow. sportowe biorą gremium udział w urządzanych nabożeństwach w swoich miejscowościach.

Katowice, dnia 16 maja 1935 r.

Za Zarząd Si. O. Z. P. N.

(—) Zofaszek, Gt. kmdr. Pol. Woj. Si. T prez.

(—) Antoszewski — sekretarz hon.



Na celo najlepszych sztafet świata wybija się drużyna uniwersytetu Jowa w Stanach Zjednoczonych. Drużyna ta ustanowiła dwa nowe rekordy światowe na dystansie 4×110 yardów w czasie 40,8 i na przestrzeni 4×220 yardów w czasie 1:25,2. Zdjęcie od lewej ku prawej stronie przedstawia Dooley'a, Briggs'a, murzyna Jessy Owen'a i Nelsona.

Okólnik do wszystkich Związków i Klubów Sportowych.

Zarząd Związku Polskich Związków Sportowych i Polski Komitet Olimpijski wydają we wtorek wieczorem następujący okólnik do wszystkich Związków i klubów sportowych:

„Kochani Koledzi!

Lecząc z całym Narodem polski świat sportowy zgina swoje kolana w trumny Józefa Piłsudskiego. Wielkie, Budownicze siły i mocno polskiej, ośrodka działalności moralnej i fizycznej Narodu.

Związek Polskich Związków Sportowych połącz z wszystkim Związkami i Klubem zastosował się do wezwania P. U. W. F. i P. W. z dnia 13 b. m., aby na znak żalu:

- 1) pokryły wszystkie noszone przez sportowców odznaki klubowe krepy.

- 2) zawieliły wszelkie imprezy sportowe aż do dalszych analogicznych zarządzeń ministra spraw wewnętrznych.

- 3) wszyscy sportowcy w okresie żałoby nadal nosili na lewem ramieniu opaski z krepy,

V. Nr. 10/33.

Postępowanie układowe.

Wobec uprawomocnienia się uchwały zatwierdzającej układ zapobiegawczy z wierzycielami firmy: Fejiks i Szwil Bracia Olmer w Chorzowie, postępowanie zapobiegawcze zostało zakończone.

Sąd Grodzki w Chorzowie.

Zarząd miasta Cieszyna rozpisuje uchwałę.

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót ziemnych i betonowych dla budowy przydrożków akwaduktu nad Wisłą w Pogorzu.

Zupełny i autentyczny tekst jest ogłoszony w Gazecie Urzędowej Wojew. Śląskiego.

Formularze ofertowe są do nabycia w Kierownictwie Biurowo Wodociągu, Cieszyn, ul. Srebrna nr. 1.

Wadów wynosi 5% od kwoty oferty.

Termin wniosenia ofert: 27 maja 1935 roku godz. 11-ta.

Cieszyn, dnia 13 maja 1935 r.

Wiceburmistrz:

Rudolf Hallar. (1067)

Obwieszczenie o licytacji

I. Urząd Skarbowy w Chorzowie podaje do wiadomości, że w dniu 20. maja 1935 roku zostaną sprzedane w drodze publicznej licytacji następujące rzuchomosci:

- 1) w Chorzowie I, przy ul. Wolności 6 o godz. 9,30 różne artykuły męskie i damskie oraz kasa rejestacyjna.

- 2) w Chorzowie I, przy ul. Wolności 47 o godz. 10-tej: maszyny do pisania, biurko, 2 regały, 2 lody oraz pendle.

- 3) w Chorzowie I, przy ul. Wolności 24 o godz. 11,30: aparat radiowy kompletny, maszyna do pisania oraz aparat radiowy bez skrzynki.

Chorzów, dnia 14. maja 1935 r.

I. Urząd Skarbowy w Chorzowie. (1150)

Sklepem bez wystawy

jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.



Głosny zdobywca stratosfery prof. Picard, który bawił się w Warszawie, odbył lot turystyczny wolnym balonem nad Polską. Na zdjęciu balon Zurich III z prof. Picarem, w składającym kombinację lotniczą, w czem pomaga mu mjr. inż. Mazurek.

Czwartek, dnia 16-go maja 1935 roku.

Rok

Zarząd Chorzowskiego Klubu Szermiercze zawiadamia, że zawody szermiercze miały Chorzów, które według ogłoszonego programu miały odbyć się dnia 17 b. m. zostały z uwagi na żałobę narodową spowodowane śmiercią Marszałka Józefa Piłsudskiego odwołane.

Odwołanie zawodów lekkoatletycznych.

W związku ze śmiercią I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, odwołuje się zawody o mistrzostwo Śląska Jun. i kl. B kobiet, które miały odbyć się dnia 19 maja b. r. na Stadionie w Chorzowie.

Bieg na przelai w Białej.

Powiatowa Komenda Związku Strzeleckiego w Białej urządziła 5 b. m. bieg na przelaj po hałasie „szukamy olimpijczyków”. Bieg wygrali juniorzy. Wielkie ilość zawodników zatrzymał się przed startem. Wyniki techniczne przedstawia się następująco:

Panie 1000 mtr. indywidualnie: 1. miejsce Małicka (Biała) 3:12,6, II. miejsce Nikielowa (Bystra), III. miejsce Dutkówna (Bystra) IV. miejsce Mleczkowna (Biała).

Zespołowo: Oddz. Z. S. Biała przed Bystrą i Wilkowicami.

Juniorki 3000 mtr. indywidualnie: 1. Dobija Józef oddz. Z. S. Buczkowice 8:24, 2. Misior Albin oddz. Z. S. Brzeszcze 8:28, 3. Dadek Ludwik oddz. Z. S. Buczkowice 8:34, 4. Winiarski Jan Szkoła Handlowa Biała, 5. Sablik Kazimierz oddz. Z. S. Kozy, 6. Damek Antoni oddz. Z. S. Bystra.

Zespołowo: Buczkowice przed Bystrą, Kożimi, Bieczcami i Bialą.

Seniorzy 5000 mtr. indywidualnie: 1. Hermann Stanisław oddz. Z. S. Kozy 14:50, 2. Kwasny Józef oddz. Z. S. Buczkowice 14:53, 3. Wieczorek Józef oddz. Z. S. Buczkowice 15:00,00, 4. Kruczek I oddz. Z. S. Bystra 15:26, 5. Duński Józef oddz. Z. S. Halenów 15:31, 6. Myszkowiec Antoni oddz. Z. S. Oświęcim 15:32, 7. Blawarski Józef oddz. Z. S. Oświęcim 15:34.

Zespołowo: Buczkowice przed Bialą, Kożimi, Osiek i Bujakowem.

Organizacja zawodów sprawną sprzyjała w reakcji pana J. Lesińskiego W. Pawełka r. Hoffmann J. i Jonkisza.

Na trasie i mieście kilka tysięcy publiczności. Podczas biegu przygrywała orkiestra Zw. Rez. Biala.

WOLNE POSADY

Jedynie przez tan. e. drobne ogłoszenia

Dl. Un. on hurtownia zegarków i biżuterii do sprzedaży ratalnej bezpośrednio konsumencie poszukuje przedstawicieli w całej Rzeczypospolitej (oprócz Warszawy). Oferty, Union, Warszawa, Sienna 40/12. (1149)

SPRZEDAŻ

1 Fortepian „Bechstein” jak nowy, 1 pianino „Seller” mało używane — sprzedaje okazjonalnie: Sommerfeld, Katowice, Kościuszki 16. (1123)

Wapno

budowlane w bryłach I-go gatunku. producent: Wapienniki „BRYNICA” Czeladź, ul. Miłowicka, telefon 20 (919)

Schody

terrazowe, posadzki wykonuje najtańsza firma: arch. Witold Słotka, Katowice, Równoległa 2, przy Szkole Technicznej.

RÓŻNE

Słowo wypowiadane jest lotto — ale słowo w drobnych ogłoszeniach „Polski Zachodni” utrzymało się w pamięci dziesiątek tysięcy ludzi. Zarzut rzucany na p. Nalepowa z Lipin, odwołuje. P. T.

Ważny od 15–31 maja 1935.

Za dwa złote - 15 słów

każde dalsze słowo 20 gr.

Do listów pozamiejscowych dołącz się 50 gr. tytułem opłaty pocztowej.

Tekst ogłoszenia:

Wybierasz się w podróż?

Rzuć okiem na informacje o komunikacji lotniczej. — Podróż najwygodniejsza, najszybsza, tania.

Pamiętaj o bezrobotnych

Wypełnij! Wysłać i przesyłać do Urzędu poczt.

Niniejszym żaniamy się przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc 1935 r. wychodzący w Katowicach dziennik

„Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko

Adres

KWIT POCZTOWY.

Należność 2,50 zł. zapłacona.

Pieczęć

Fotografia urzędnika